

Ewangelia o Królestwie

*W pięćdziesiątą rocznicę
powrotu Polski na mapę Europy*

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

WYDZIAŁ TEOLOGII

Katedra Egzegezy Ksiąg Narracyjnych Nowego Testamentu

SCRIPTURAE LUMEN

1

RADA NAUKOWA

ks. Roman Bartnicki (UKSW),
ks. abp Marian Gołębiowski (PWT Wrocław),
ks. Sławomir Nowosad (KUL),
ks. Waldemar Rakocy (KUL),
ks. Marian Rusecki (KUL),
Adam Sikora OFM (UAM),
ks. Jan Walkusz (KUL)

KOMITET REDAKCYJNY

ks. Antoni Paciorek (redaktor naczelny),
ks. bp Andrzej Czaja,
ks. Antoni Tronina

Patronat Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski



SCRIPTURAE LUMEN

BIBLIA I JEJ ODDZIAŁYWANIE



Ewangelia o Królestwie

Wydawnictwo KUL
Lublin 2009

Recenzenci
ks. Jan Łach
Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv

Adiustacja
Grażyna Bury

Opracowanie redakcyjne
Barbara Szier-Kramarek

Opracowanie komputerowe
Grzegorz Kramarek

Projekt okładki i stron tytułowych
Agnieszka Gawryszuk

Na okładce
Chrystus Król i Zbawca Świata, ok. 1480 r., figura w retabulum ołtarza głównego,
kościół pielgrzymkowy St. Salvator, Heiligenstadt

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2009

ISBN 978-83-7363-935-5

Wydanie publikacji dofinansowane przez Stalprodukt SA - Bochnia

Wydawnictwo KUL
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin
tel. 0-81 740-93-40, fax 0-81 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
e-mail: info@elpil.com.pl

Ks. MARCIN WYSOCKI
KUL JP II

Królestwo Boże w myśli pisarzy afrykańskich III w. na przykładzie Tertuliana i św. Cypriana

Punktem wyjścia każdej refleksji teologicznej powinno być nauczanie Jezusa Chrystusa. Analizując teksty Nowego Testamentu można zauważyć, że motywem przewodnim orędzia Mistrza z Nazaretu było Królestwo Boże (lub Królestwo Niebieskie). Termin „Królestwo Boże” w Nowym Testamencie pojawia się bowiem 122 razy, w tym 90-krotnie w wypowiedziach Jezusa¹. Wzywał On swoich uczniów do bezwarunkowego pójścia za Nim, w perspektywie bowiem bliskiego nadejścia Królestwa Bożego nie można tracić czasu. Co więcej, Jezus sam ogłosił, że Królestwo Boże jest już wśród ludzi. W nauczaniu wspólnoty popaschalnej, w kerygmacie Apostołów i ich uczniów, można dostrzec pewną zmianę – temat Królestwa Bożego został zastąpiony głosem Chrystusa Pana. Zmiana ta wydaje się oczywista: Chrystus głosił Królestwo, a wspólnota popaschalna głosi Chrystusa i Jego zmartwychwstanie, jako zaczątki tego Królestwa. Pełne panowanie Boże pozostaje jeszcze dobrem przyszłym, jednak w swych załączkach obecne jest już w panowaniu Chrystusa zmartwychwstałego². Tematyka Królestwa Bożego pozostaje zatem wciąż jednym z głównych tematów przepowiadania. W ciągu wieków w różny jednak sposób postrzegano wypełnienie się zapowiedzi Jezusa Chrystusa o nadchodzącym Królestwie Bożym. W dziejach myśli teologicznej można wyróżnić trzy zasadnicze interpretacje pojęcia „Królestwo Boże”:

¹ Zob. J. Ratzinger, *Śmierć i życie wieczne*, Warszawa 2000, s. 31.

² Zob. L. Padovese, *Wprowadzenie do teologii patrystycznej*, Kraków 1994, s. 83–84.

- 1) doskonale Królestwo Boga w niebie po Sądzie Ostatecznym;
- 2) z widzialnym Królestwem Chrystusa na ziemi, pomiędzy Jego paruzją a Sądem Ostatecznym;
- 3) jako widzialny Kościół na ziemi, pomiędzy pierwszym a drugim przyjściem Chrystusa na ziemię³.

Oczywiście, najczęściej rozwijano pierwsze rozumienie Królestwa Bożego i to nie tylko w myśli teologicznej, ale i w powszechnym rozumieniu ludzi wierzących. W niniejszym artykule przedstawione zostanie rozumienie pojęcia „Królestwo Boże”, zaproponowane przez żyjących w III w. na terenie Afryki prokonsularnej – Tertuliana i św. Cypriana.

Wybór nie jest przypadkowy. To właśnie na terenie rzymskiej prowincji *Africa Proconsularis* w III w. rodził się nie tylko łaciński język teologiczny, ale także kładzione były podwaliny pod łacińską teologię, a w sposób szczególny eschatologię, która wówczas przeżywała swój rozkwit. Obaj autorzy w swoich pismach kładli szczególny nacisk właśnie na zagadnienia eschatologiczne, wśród których ważne miejsce zajmowało rozumienie Królestwa Bożego. Obaj wywodzili się z tego samego środowiska, a nadto Cyprian obdarzał Tertuliana tytułem „nauczyciel-mistrz”. Obaj byli zwolennikami koncepcji „eschatologii zapoczątkowanej”, eschatologii „już i jeszcze nie”, która wypływała z orędzia Jezusa Chrystusa i w Jego działalności widziała rozpoczęte eschatologiczne wypełnienie. Dlatego obaj uważali, że Królestwo Boże już zaczęło się wypełniać, a w eschatologicznej przyszłości będzie miała miejsce jego pełnia. Pomimo różnych okoliczności i odmiennego trwania we wspólnocie Kościoła, istniała między nimi jakaś szczególna więź myślowa, która albo pozwalała późniejszemu z nich kontynuować poglądy wcześniejszego lub też z nimi zdecydowanie zerwać, tworząc zachodnią teologię. Aby zrozumieć wielkość i oryginalność myśli św. Cypriana, należy najpierw poznać poglądy Tertuliana.

Królestwo Boże w pismach Tertuliana – „nauczyciela” św. Cypriana

Podwójne przyjście Chrystusa i czas pomiędzy nimi, śmierć oraz zmartwychwstanie to główne elementy systemu eschatologicznego, który na przełomie II i III w. formułował Tertulian w Afryce prokonsularnej. Ostateczny

³ Zob. A. Robertson, *Regnum Dei. Eight Lectures on the Kingdom of God in the History of Christian Thought*, London 1901, s. 119.

koniec ziemskich dziejów człowieka i świata ma dokonać się, według Tertuliana, przez: millenarystyczne królestwo podniebne, sąd ostateczny, zwycięstwo nad szatanem, zapoczątkowanie Królestwa Bożego. Eschatologiczny koniec był – w myśli Tertuliana – długim procesem, który składał się z wielu elementów. Ostateczne wypełnienie się dziejów ma rozpocząć się bowiem na tysiąc lat przed drugą paruzją Chrystusa. W ten sposób Tertulian ze swoim chiliastycznym rozumieniem końca dziejów, wpisał się w rozwój najstarszego znanego nam poglądu na życie wieczne – millenaryzmu – którego chrześcijańskie ramy ukształtowane zostały przez literaturę apokaliptyczną⁴, teologię judaistyczną i judeochrześcijańską⁵, Papiasza⁶, Justyna Męczennika⁷ i Ireneusza z Lyonu⁸, z myśli którego Afrykańczyk czerpał najwięcej⁹. W ujęciu Kartagińczyka millenaryzm był zabarwiony doktryną montanizmu, w której inaczej niż u wymienionych autorów, wyobrażano sobie millenium. Montaniści spodziewali się bowiem, że po śmierci Maksymilli w r. 179, zstąpi z nieba na ziemię święte miasto Jeruzalem i wszyscy obecni na miejscu zostaną zaproszeni do wejścia oraz będą królować w tym świętym mieście przez tysiąc lat¹⁰. Tertulian, który dołączył do montanistów około 207 r., w *Adversus Marcionem* – dziele już z okresu montanistycznego – podzielał ich poglądy i uznawał sens oczekiwania na ten fakt eschatologiczny¹¹. Afrykańczyk stwierdzał:

⁴ Por. H. Bietenhard, *The Millennial Hope in the Early Church*, SJT 6(1953), s. 12–30; M. Simonetti, DPAC II, kol. 2248–2250. O apokaliptyce zob. B. Marconini, *Apocalittica. Origine, sviluppo, caratteristiche di una teologia per tempi difficili*, Torino 1985; R. Rubinkiewicz, *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL 41(1988), s. 51–59; M. Simonetti, *L'Apocalissi e l'origine del millenio*, VeCh 26(1989), s. 337–350.

⁵ Zob. J. W. Bailey, *The Temporary Messianic Reign in the Literature of Early Judaism*, JBL 53(1934), s. 170–187; C. Nardi, *Introduzione*, w: *Il Millenarismo. Testi dei secoli I–II*, red. C. Nardi, Firenze 1995, s. 9–24; M. Simonetti, *Il giudeocristianesimo nella tradizione patristica*, w: *Tra giudaismo e cristianesimo. Qumran – Giudeocristiani*, red. A. Strus, Roma 1995, s. 117–130; J. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska*, Kraków 2002, s. 337–361.

⁶ Zob. Eusebiusz z Cezarei, *Historia ecclesiastica* 39,13.

⁷ Zob. *Dialogus cum Tryphone Iudaeo* 80,5; 81,3. Por. R. Roberts, *The Theology of Tertullian*, London 1924, s. 45–50.

⁸ Zob. *Adversus Haereses* V,26 – 35.

⁹ Zob. Roberts, dz. cyt., s. 58–61.

¹⁰ Zob. H. Pietras, *Eschatologia Kościoła pierwszych czterech wieków*, Kraków 2007, s. 73. Por. J. Słomka, *Nowe prorocтво. Historia i doktryna montanizmu*, Katowice 2007, s. 84–85.

¹¹ Zob. A. Fernández, *La escatología en el siglo*, II, Burgos 1979, s. 365–366; Nardi, dz. cyt., s. 219–225; C. E. Hill, *Regnum Caelorum. Patterns of Future Hope in Early Christianity*, Grand Rapids 2001, s. 24–28.

[...] my wyznajemy, że na ziemi mamy przyręczone królestwo, ale przed niebem, ale w innym stanie, mianowicie po zmartwychwstaniu, przez tysiąc lat w mieście Jeruzalem wybudowanym przez Boga i spuszczone z nieba¹².

Tak więc łączył tysiącletnie królestwo z Jerozolimą, która zgodnie z Ap, miała zstąpić z nieba. Wskazał jednocześnie na następstwo czasowe wydarzeń eschatologicznych. Przyjście Królestwa miało się dokonać *post resurrectionem*. Z poglądów Tertuliana wynika, że przyjmował stopniowe zmartwychwstanie wiernych. Miałoby się ono dokonywać właśnie w trwającym tysiąc lat Królestwie: „w czasie którego będzie się dokonywać zmartwychwstanie świętych, powstających z martwych wcześniej lub później, w zależności od zasług”¹³. Wyobrażał więc sobie, że „[...] święci będą zmartwychwstawać po kolei, tak że najlepsi będą mieli więcej czasu na szczęśliwe życie w millenium, święci o mniejszych zasługach będą go mieli mniej”¹⁴. Wynagrodzenie było bowiem motywem przewodnim idei millenarystycznej w ujęciu Tertuliana:

[...] my twierdzimy, że dla przyjęcia świętych po zmartwychwstaniu i dla obsypania ich wszelkimi dobrami, oczywiście duchowymi, jako bogactwo na wyrównanie tego, czym albo wzgardziliśmy na świecie, albo co utraciliśmy, Bóg przewidział takie miasto¹⁵.

Tertulian wyraźnie podkreślił, że przede wszystkim wynagrodzenie męczenników jest racją królestwa podniebnego¹⁶.

Idee millenarystyczne – charakterystyczne dla montanizmu – można odnaleźć już w piśmie *De spectaculis*, powstałym prawdopodobnie jeszcze w katolickim okresie działalności pisarza. W trzydziestym rozdz. Afrykańczyk pisał:

[...] A jakie zbliża się za niedługo widowisko. Oto przyjście Pana, w którego już nikt nie będzie wątpił, dumnego, tryumfującego, oto radość aniołów, oto chwała zmartwychwstających świętych, a potem królestwo sprawiedliwych, oto nowe miasto Jeruzalem!¹⁷.

¹² *Adversus Marcionem* III,24,3: „Nam et confitemur in terra nobis regnum repromissum, sed ante caelum, sed alio statu, utpote post resurrectionem, in mille annos in civitate divini operis Hierusalem caelo delata”, PSP LVIII, s. 137.

¹³ Tamże III,24,6, PSP LVIII, s. 137.

¹⁴ Pietras, dz. cyt., s. 77.

¹⁵ *Adversus Marcionem* III,24,5, PSP LVIII, s. 137.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *De spectaculis* XXX,1, PSP V, s. 112.

Wyrażone w tym fragmencie poglądy, bez wątpienia inspirowane millenaryzmem, znalazły swoją pełnię w przytoczonym wcześniej dziele z okresu montanistycznego¹⁸.

Zgodnie z poglądami Tertuliana, wraz z przyjściem Chrystusa po tysiącletnim królestwie, które nie było jeszcze pełnią Bożego wladztwa, „[...] kształt tego świata, równie chwilowy, który jakby zasłona rozciąga się przed czekającą wiecznością, zostanie usunięty”¹⁹; „nastąpi zburzenie świata”²⁰. Przekształcenie ziemi, przemienienie wszystkich ludzi zbawionych „przez przywdzianie nieskazitelności”²¹, koniec tysiącletniego królestwa Jerozolimy wymagać będą – zgodnie z poglądami Tertuliana – nowej rzeczywistości dla ludzi. Tą nową eschatologiczną, wieczną krainą będzie – według Afrykańczyka – Królestwo Boże, jako wypełnienie Bożego planu i królowania.

Zagadnienie Królestwa Bożego pojawiało się w pismach Kartagińczyka bardzo często. Rzeczywistość ta oddawana była przez różne określenia – najczęściej *regnum Dei*²². Tertulian używał również innych pojęć: *regnum iustorum*²³, *regnum dominicum*²⁴, *regnum caeli*²⁵, *regnum caeleste*²⁶, *regnum caelorum*²⁷. Wszystkie terminy odnoszą się do rzeczywistości, która w systemie Tertuliana zajmowała miejsce na końcu łańcucha wydarzeń eschatologicznych:

Po tysiącu lat tego królestwa, w którym to czasie dokonuje się zmartwychwstanie świętych, wstających z martwych według zasług wcześniej lub później, wtedy to, gdy nastąpi zburzenie świata i objawienie palącego sądu, będziemy odmienieni w każdym atomie na substancję anielską, mianowicie przez owo przywdzianie nieskazitelności, i tak zostaniemy przeniesieni do Królestwa Niebieskiego²⁸.

¹⁸ Zob. C. Tibiletti, *Inizi del millenarismo di Tertulliano*, Annali della Facoltà di Lettere e Filosofia dell'Università di Macerata 1(1968), s. 195–213.

¹⁹ *Apologeticum* XLVIII,12, POK 20, s. 194.

²⁰ *Adversus Marcionem* III,24, 6, PSP LVIII, s. 137.

²¹ Tamże.

²² Zob. *De oratione* V; *Adversus Marcionem* IV,39,11.16; V,10; *De resurrectione carnis* XXII,8; XXVI,7; XXXIII,6–8; XXXV,13; *De cultu feminarum* II,9.7.

²³ Zob. *De spectaculis* XXX.

²⁴ Zob. *De oratione* V.

²⁵ Zob. *De patientia* XIII.

²⁶ Zob. *Adversus Marcionem* III,24,5–6.

²⁷ Zob. *De fuga in persecutione* XII,8; *De praescriptione haereticorum* XIII; *De anima* LV.

²⁸ *Adversus Marcionem* III,24,6: „[...] post cuius mille annos, intra quam aetatem concluditur sanctorum resurrectio pro meritis maturius vel tardius resurgentium, tunc et mundi destructione et iudicii conflagratione commissa demutati in atomo in angelicam substantiam, scilicet per illud incorruptelae superindumentum, transferemur in caeleste regnum”, PSP LVIII, s. 137; por. *De spectaculis* XXX.

Królestwo Boże zapoczątkowane zostanie z chwilą powtórnego przyjścia na świat Jezusa Chrystusa i sądu:

Syn Człowieczy musi wprawdzie wiele cierpieć i zostać odrzuconym, zanim nastąpi Jego przyjście, przy którym objawi się istotnie Królestwo Jego, pokazuje to swoje Królestwo, o którym mówił, a które wymagać będzie cierpień Jego i odrzucenia²⁹.

Wypełni się ono jednak zmarłymi wiernymi dopiero po zmartwychwstaniu, gdyż według Tertuliana „[...] czym innym jest zmartwychwstanie, a czym innym Królestwo. Najpierw bowiem zmartwychwstanie, potem Królestwo”³⁰. Zmartwychwstanie było dla Tertuliana bramą do tego Królestwa³¹. Jedynie więc zmartwychwstałe ciało, które zostanie przemienione i przyobleczone w substancję anielską, będzie mogło wejść do Królestwa Bożego: „zmartwychwstaje ciało, ale Królestwo osiągnie ciało przemienione”³².

W ten sposób możemy dostrzec w dziełach Tertuliana uporządkowany, logiczny ciąg eschatologiczny, którego kresem jest Królestwo Niebieskie. Zgodnie z założeniami tego systemu, przebywający w Królestwie wierni będą istotami cielesnymi, chociaż, jak zauważono wcześniej, o ciałach przemienionych³³. Teologia nadziei, także w tym przypadku, wydawała się Kartagińczykowi jak najbardziej uzasadniona³⁴. Zapoczątkowanie Królestwa miało być jednocześnie wypełnieniem i zamknięciem ludzkiej nadziei (*spei nostrae complexum*)³⁵. W sposób szczególny będzie wypełnieniem nadziei męczenników, którzy w obecnym świecie „z utęsknieniem wołają u stóp ołtarza do Pana”, aby została wymierzona kara za ich krew, co ma się dokonać z przyjściem Królestwa, które jest „przedmiotem pragnienia chrześcijan, upokorzeniem pogan, radością aniołów i z jego powodu jesteśmy prześladowani”³⁶. Królestwo Niebieskie będzie więc spełnieniem ludzkich nadziei i okazaniem wielkiej nagrody przyznanej za dobre uczynki w czasie życia na ziemi.

²⁹ Tenże, *Adversus Marcionem* IV,35,14, PSP LVIII, s. 233. Zob. *Adversus Marcionem* IV,24,7.

³⁰ *Adversus Marcionem* V,10,14: „Ceterum aliud resurrectio, aliud regnum. Primo enim resurrectio, dehinc regnum”, PSP LVIII, s. 284.

³¹ Zob. *Adversus Marcionem* V,10,13.

³² Tamże V,10,14, PSP LVIII, s. 284.

³³ Zob. *De resurrectione carnis* XXVI,7; XXXV,13; *Adversus Marcionem* V,10,15.

³⁴ Zob. W. Turek, *La speranza in Tertulliano*, Roma 1997, s. 66–76; H. Wójtowicz, *Nadzieja w postawie ludzkiej w świetle wypowiedzi Tertuliana*, *Vox Patrum* 6(1986), t. 10, s. 177–182.

³⁵ *De oratione* V, 2.

³⁶ *De oratione* V,3–4, PSP V, s. 117–118.

W Królestwie Bożym może przebywać tylko cały człowiek – ciało i dusza³⁷, i w innej postaci nie można go osiąść w dziedzictwo³⁸. Określenie takie wskazywało na przebywanie z Bogiem w niebie, w Jego Królestwie i na uczestniczenie w Jego życiu. W Królestwie tym na zbawionych, po odnowieniu i uanieleniu, oczekują dobra, których wcześniej nie poznali za pomocą zmysłów³⁹. W sposób szczególny nagroda ta, zapoczątkowana już w chrzcie, ukaże się przez upodobnienie do Boga, z którym będą przebywać w Jego Królestwie: „W ten sposób człowiek powraca do Boga, do podobieństwa tego człowieka, który poprzednio był stworzony na obraz Boży. Obraz w postaci, podobieństwo w wieczności”⁴⁰. Uczestnictwo w Bożej obecności, według Afrykańczyka, będzie miało także wymiar wspólnotowy: „[...] dlatego będąc z Bogiem, będziemy razem, ponieważ wszyscy będziemy u jednego Boga – choćby różna była zapłata, chociażby było wiele mieszkań u tego samego Ojca”⁴¹. Nagrody te mają swoje źródło w podstawowym wymiarze nagrody niebieskiej – w przebywaniu z Bogiem.

Tertulian podkreślał szczególnie obecność w niebie materii ciała ludzkiego (*caro et sanguis*), polemizując z tymi, którzy ciało deprecjonowali. Elementy składowe człowieka mają prawo do nieba, ponieważ tam znajduje się Chrystus, który przyjął na siebie ludzkie ciało i ostatecznie zabrał je do nieba:

Bądźcie spokojne ciało i krew; posiadłyście niebo i Królestwo Boże w Chrystusie, a jeżeli zaprzeczyliby was w Chrystusie, niech też w niebie zaprzeczą Chrystusa ci, którzy wam nieba odmówili⁴².

Z krótkiego przedstawienia poglądów Tertuliana na zagadnienie Królestwa Bożego wynika przede wszystkim jeden wniosek: był on przedstawicielem skrajnego pojmowania drugiego rozumienia Królestwa Bożego – jako widzialnego Królestwa Chrystusa na ziemi pomiędzy Jego paruzją, a Sądem Ostatecznym. Podążał w tym przede wszystkim za poglądami ruchu montanistycznego – Królestwo miało poprzedzać pełnię wiecznego Bożego królowania po Sądzie Ostatecznym. Był więc zwolennikiem eschatologii realistycznej (*realistic eschatology*), jak określił A. Robertson⁴³.

³⁷ Zob. *De resurrectione carnis* L,5. Por. tamże LI,5.

³⁸ Zob. tamże L,6.

³⁹ Zob. tamże XXVI,5–7.

⁴⁰ *De baptismo* V,7, PSP V, s. 139.

⁴¹ *De monogamia* X,6, PSP LXV, s. 72.

⁴² *De resurrectione carnis* LI,3.

⁴³ Zob. Robertson, dz. cyt., s. 119–120, 140–141.

Królestwo Boże w pismach św. Cypriana, biskupa Kartaginy

Gdy Tertulian ulegał wpływowi montanistów i powstawała większość jego dzieł, w Kartaginie przyszedł na świat Cecyliusz Cyprian (między 200 a 210 r.). Gdy rozpoczynał swoją karierę kościelną i pisarską, Tertulian od kilkunastu lat prawdopodobnie nie żył, jednak jego myśl trwała i stanowiła źródło refleksji teologicznej dla chrześcijan Afryki prokonsularnej, w tym także dla biskupa Cypriana. Okoliczności i koleje życia obu pisarzy były różnorodne. Cyprian wkrótce po nawróceniu został kapłanem, a następnie biskupem. Jego główną troską było przede wszystkim duszpasterstwo, dlatego jego dzieła „dotyczące głównie problematyki kościelno-dyscyplinarnej oraz moralno-ascetycznej, są bardziej listami pasterskimi, niż rozprawami teologicznymi”⁴⁴.

Przywołanie poglądów Tertuliana o Królestwie Bożym jest tym bardziej celowe, że to właśnie jego Cyprian obdarzał tytułem „nauczyciel – magister” i w swojej myśli teologicznej do niego nawiązywał. Jednak w niektórych poglądach eschatologicznych Cyprian wyraźnie zerwał z myślą swojego Mistrza. Widać to przede wszystkim w pojmowaniu Królestwa Bożego. O ile Tertulian – jak zauważono – był zwolennikiem obecności tysiącletniego Królestwa Bożego na ziemi przed Sądem Ostatecznym, o tyle Cyprian nigdy nie wspomniał o millenarystycznej koncepcji końca dziejów, choć niektórzy autorzy przypisywali mu poglądy chiliastyczne⁴⁵. Za każdym razem, gdy Cyprian poruszył zagadnienie Królestwa Bożego, rozumiał je przede wszystkim w pierwszym sensie – jako eschatologiczne królowanie Boga w niebie po Sądzie Ostatecznym.

⁴⁴ F. Drączkowski, *Patrologia*, Lublin-Pelplin 1998, s. 141. O problemach duszpasterskich w pismach Cypriana zob.: D. D. Sullivan, *The life of the North-Africans as revealed in the works of St. Cyprian*, Washington 1933; J. Capmany, *San Cipriano de Carthago, maestro y pastor en la persecución*, EE 33(1959), s. 275–302; V. Saxer, *Vie liturgique et quotidienne à Carthage vers le milieu du IIIe siècle. Le témoignage de saint Cyprien et de ses contemporains d'Afrique* (Studi di Antichità Cristiana 29), Città del Vaticano 1969; M. Bogucki, *Problemy duszpasterskie w Listach św. Cypriana*, STV 9(1971), s. 191–224; M. Drogosz, *Cyprian, biskup Kartaginy, wobec swego kleru w świetle jego Listów*, ŚSHT 18(1985), s. 149–166; T. Kaczmarek, *Organizacja dzieł charytatywnych Kościoła w Kartaginie pod kierunkiem św. Cypriana*, StWł 2(1999), s. 125–131; L. Mateja, *Oblicza miłosierdzia. Historyczne uwarunkowania rozwoju doktryny o miłosierdziu. Studium dzieł Tertuliana i świętego Cypriana*, Kraków 2003; A. Carpin, *Cipriano di Cartagine: il vescovo nella Chiesa, la Chiesa nel vescovo*, Bologna 2006; E. Dołganiszewska, *Biskup Cyprian z Kartaginy. Świadek wiary*, Wrocław 2007.

⁴⁵ Zob. Hill, dz. cyt., s. 144–147.

Okoliczności tworzenia teologii Królestwa Bożego przez Cypriana

Z pewnością na poglądy Cypriana na temat Królestwa Bożego wpływ miały warunki, szczególne *Sitz im Leben*, w których przyszło mu żyć i działać. Spośród nich przede wszystkim prześladowania chrześcijan w Afryce i w całym cesarstwie. Prześladowania za Decjusza w latach 249–251, kiedy Cyprian ukrywał się w pobliżu Kartaginy, oraz ogólnoimperialne prześladowania cesarza Waleriana w latach 257–258, w których Biskup Kartaginy poniósł męczeńską śmierć, nie były jedynymi wystąpieniami przeciwko wyznawcom Chrystusa w III w. Pomimo braku wcześniejszych historycznie udokumentowanych aktów, mimo niezastnienia w tym czasie prześladowań zakrojonych na szeroką skalę, nie można twierdzić, iż był to okres braku prześladowań i pokoju Kościoła. Blisko 70 lat przed prześladowaniami Decjusza, oraz w okresie przed prześladowaniami Waleriana, żaden chrześcijanin nie mógł czuć się pewnie. Prześladowania i męczeńska śmierć, czas apokalipsy, nieustannie groziły wyznawcom Jezusa Chrystusa⁴⁶. Z pewnością fakt prześladowania przez ziemskie królestwo oddziaływał na pojmowanie królowania Boga nie w kategoriach ziemskich, ale niebieskich. Podobne odzwierciedlenie mógł mieć kryzys imperium, który zaczął narastać u schyłku w. II, a w w. III znalazł się w punkcie kulminacyjnym⁴⁷. Upadek instytucji cesarstwa, problemy ekonomiczne i społeczne z pewnością również nie wpływały pozytywnie na zaufanie do ziemskich królestw i przedstawianie eschatologicznego Królestwa Bożego w ich kategoriach.

⁴⁶ Por. W. H. C. Frend, *Martyrdom and Persecution in the Early Church. A study of a Conflict from the Maccabees to Donatus*, New York 1967, s. 223–323; M. Sordi, *I rapporti fra il cristianesimo e l'impero dai Severi a Gallieno*, w: ANRW II 23,1, s. 340–374; M. Jaczynowska, *Polityka dynastii Sewerów wobec chrześcijaństwa*, *Vox Patrum* 11–12(1991–1992), t. 20–23, s. 195–204; J. Pałucki, *Polityka religijna dynastii Sewerów a postawa Kościoła wobec władzy świeckiej*, *StW* 1(1998), s. 114–130.

⁴⁷ Zob. L. De Regibus, *La crisi del III secolo dalla morte di Severo Alexandro all'avvento di Valeriano*, Génova 1945; A. Calderini, *I Severi. La crisi dell'impero nel III secolo*, Bologna 1949; R. Rémondon, *La crise de l'empire Romain, de Marc Aurèle à Anastase*, Paris 1964; T. Kotula, *U źródeł afrykańskiego separatyzmu w III w.*, Wrocław 1961; tenże, *Afryka północna w starożytności*, Wrocław 1972; P. Charanis, *Observations on the transformation on the Roman World in the third century*, ANRW II,2, s. 5–45; G. Alföldy, *The Crisis of the Third Century as Seen by Contemporaries*, *GRBS* 15(1974), s. 89–111; tenże, *Die Krise des Römischen Reiches. Geschichte, Geschichtschreibung*, Heidelberg 1988; M. V. Giangreco, *Situazione economico-sociale e politica finanziaria sotto i Severi*, Napoli 1988; T. Kotula, *Kryzys III wieku w zachodnich prowincjach Cesarstwa Rzymskiego* (*Antiquitas* 17), Wrocław 1992; S. Mrożek, *Kryzys systemu wartości w trzecim wieku cesarstwa rzymskiego* (*Antiquitas* 21), Wrocław 1995.

Okoliczności, w których przyszło działać Cyprianowi, zmuszały go zatem nade wszystko do troski o powierzona mu wspólnotę⁴⁸. Prześladowania oraz zaraza, która pustoszyła zachodnią część Imperium Rzymskiego (252–254), miały niewątpliwy wpływ na przedmiot jego zainteresowań oraz myśl teologiczną. Konkretnie wydarzenia prowokowały konkretne wypowiedzi. „Wszystkie jego dzieła – pisał J. Quasten – napisane zostały w specyficznych okolicznościach i służyły praktycznym celom. Był on człowiekiem czynu, zainteresowanym raczej w kierowaniu duszami niż w teologicznych spekulacjach”⁴⁹. Prześladowania i zaraza, które spadły na Kościół, dawały powody do jednoznacznego stwierdzenia Biskupa Kartaginy: „Królestwo Boże, najmilsi bracia, już się w tej chwili zaczęło”⁵⁰. Zapowiadana rzeczywistość eschatologiczna, zapoczątkowana wraz z przyjściem Chrystusa, zbliżała się do wypełnienia.

Co więcej, Cyprian wielokrotnie wskazywał na wypełnianie się eschatologicznej pełni. Słowa o eschatologii zrealizowanej miały w wypowiedziach Cypriana szczególne znaczenie. W jego systemie teologicznym jedną z podstawowych kategorii wskazujących na zbliżający się koniec świata, a co za tym idzie – na powtórny paruzję Chrystusa, było pojęcie *senectus mundi*⁵¹, na ukształtowanie się którego w poglądach Cypriana wpływ miała szkoła stoicka⁵². Jak żaden inny pisarz chrześcijański wcześniej, Cyprian w wyraźny sposób wyartykułował tę myśl o zestarzeniu się świata, pisząc w piśmie *Ad Demetrianum*:

Tu winienesz ty, który nieświadom jesteś boskiego poznania i od prawdy jesteś daleki, przede wszystkim wiedzieć to, że świat już się zestarzał, że nie stoi tymi siłami, jakimi stał przedtem, i że nie odznacza się tą mocą i krzepkością, jaką się dawniej odznaczał⁵³.

⁴⁸ Zob. E. W. Benson, *Cyprian, His Life, His Times, His Work*, London 1897; J. Czuj, *Cyprian na tle epoki*, AK 36(1935), s. 113–135; J. P. Burns, *Cyprian the Bishop*, New York 2002.

⁴⁹ J. Quasten, *Patrology*, II, Allen 1995, s. 344: „All of his works are written for specific occasions and served practical purposes. He was a man of action, interested in the direction of souls rather than in theological speculation”.

⁵⁰ Cyprian *De mortalitate* 2: „Regnum dei, fratres dilectissimi, esse coepit in proximo”, POK 19, s. 256.

⁵¹ Zob. E. Zocca, *La „senectus mundi”. Significato, fonti e fortuna di un tema Cipriano*, Aug 35(1995), s. 641–677.

⁵² Zob. H. Koch, *Cyprianische Untersuchungen*, Bonn 1926, s. 286–313; M. Spanneut, *Le Stoicisme des Pères de l'Église*, Paris 1957, s. 258; por. J. Fontaine, *Aspects et problèmes de la prose d'art latine au IIIe siècle. La genèse des styles latins chrétiens*, Turin 1968, s. 158; M. Naldini, *Note esegetiche al 'De lapsis' di s. Cipriano*, GIF 9(1978), s. 57–72; M. L. Colish, *The Stoic Tradition from Antiquity to the Early Middle Ages* (Studies in the History of Christian Thought 35), Leiden 1985, s. 33–35.

⁵³ *Ad Demetrianum* 3, POK 19, s. 305.

Następnie ukazywał znaki, które miały świadczyć, że czas, w którym przyszło żyć Cyprianowi i współwyznawcom, jest czasem końca świata. Wskazywał na zmiany klimatyczne, problemy gospodarcze i zjawiska, które były charakterystyczne dla rozpoczynającego się kryzysu ekonomiczno-społecznego III w.:

Mniej wydobywa się z wykopanych i zmęczonych gór marmurowych bloków, mniej srebra i złota wydają wyczerpane już kopalnie, a ubogie żyły skracają się z dnia na dzień. I maleje i na siłach opada na niwach rolnik, na morzu żeglarz, żołnierz w obozie, niewinność na rynku, sprawiedliwość w sądzie, zgodność w przyjaźni, w sztukach doświadczenie, karność w obyczajach⁵⁴.

Argumenty te stanowiły nowość w chrześcijańskiej interpretacji starzenia się świata. Cyprian ukazywał w swoich pismach także zapowiedzi końca czasów, obecne w Piśmie Świętym i u wcześniejszych pisarzy, także u jego „Mistrza”: „[...] że wojny często wybuchają [...], nieurodzaj i głód szerzy spustoszenie, że szalejące choroby niszczą zdrowie [...], klęska wyludnienia pustoszy rodzaj ludzki”⁵⁵. Dla Cypriana proces starzenia się świata widoczny był również w prawach przyrody, która rodziła się i obumierała. Argumenty te w dużej części nie były więc nowe, jednak pisma Biskupa Kartaginy – wiążąc je z pojęciem *senectus mundi* – nadały im szczególne znaczenie, potęgowane przez stwierdzenie, że pierwszym i ostatecznym prawem, z którego wypływały procesy starzenia się i obumierania, był wyrok Boży: „[...] takie jest prawo Boga, by wszystko, co powstało, upadło, co wzrosło, postarzało się, co silne, osłabło, co wielkie, małym się stało, a gdy osłabnie i zmaleje, skończyło się”⁵⁶. Bóg stworzył świat i nadał mu prawa, zgodnie z którymi wszystko miało swój czas. Czas, w którym żył Cyprian, był – w jego odczytywaniu rzeczywistości – czasem eschatologicznego obumierania świata, a co za tym idzie, nadejścia innej, lepszej rzeczywistości.

Eschatologiczna nagroda – Królestwo Boże

Tą lepszą rzeczywistością w pojęciu św. Cypriana miało być Królestwo Boże, któremu Biskup Kartaginy nie poświęcił wiele miejsca w swoich pismach, ale istniejące teksty wskazują na ważne miejsce tej idei w jego myśli teologicznej. Podstawowe znaczenie w zrozumieniu idei Królestwa Bożego u Cypriana wydają się mieć dwa teksty. Pierwszy pochodzący

⁵⁴ Tamże, s. 305–306.

⁵⁵ Tamże, s. 307. Zob. *De mortalitate* 2.

⁵⁶ Tamże, 3, POK 19, s. 306.

z dzieła *O modlitwie Pańskiej*, w którym Biskup Kartaginy wyłożył praktykę modlitwy i dokonał analizy tekstu modlitwy *Ojczy nasz*:

„Przyjdź królestwo twoje”. [...] Prosimy, by przyszło nasze królestwo, obiecane nam przez Boga, krwią i męką Chrystusa poszukiwane, byśmy, którzy przedtem na świecie służyli, potem z Chrystusem panującym królowali, jak sam obiecuje i mówi: „Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo, zgotowane wam od założenia świata”. [...] Dobrze zaś prosimy o Królestwo Boga, to jest, Królestwo Niebieskie, ponieważ jest i ziemskie królestwo. Lecz kto już się wyrzekł świata, większy jest nad jego zaszczyty i królestwo. A przeto, kto się poświęca Bogu i Chrystusowi, pożąda nie ziemskich, lecz niebieskich królestw. Ale potrzeba nieustannej modlitwy i prośby, byśmy nie wypadli z Królestwa Niebieskiego, jak według świadectwa i twierdzenia Pana wypadli żydzi, którym ono najpierw było przyobiecane. [...] A przeto, my chrześcijanie, którzy w modlitwie zaczęliśmy nazywać Boga Ojcem, prosimy, by przyszło do nas Królestwo Boże⁵⁷.

Drugi tekst pochodzi z dzieła *De opere et eleemosynis*, napisanego w okresie zarazy w Afryce. Cyprian zachęcał w nim do podejmowania działań charytatywnych na rzecz ofiar zarazy:

Jakaż to będzie, najdrożsi bracia, owa chwała działających, jak wielka i najwyższa radość, gdy Pan zacznie sądzić lud swój i zasługom oraz uczynom naszym przyobiecana dając nagrodę, płacić za rzeczy ziemskie niebieskimi, za doczesne wiekuistymi, za małe wielkimi, ofiarować nas Ojcu, któremu nas swoim uświęceniem przywrócił, używać nam wieczności i nieśmiertelności, do której nas ożywieniem krwi swojej odnowił, prowadzić nas na nowo do raj, Królestwo Niebieskie otwierać wiarą i prawdą swego przyrzeczenia. Niech to silnie tkwi w zmysłach naszych, niech to będzie rozumiane pełną wiarą, umiłowane całym sercem, okupowane nieustanną wielkodusznością w działaniu⁵⁸.

Powyższe fragmenty zawierają podstawy nauczania św. Cypriana o Królestwie Bożym, rozszerzone w innych jego dziełach. Pierwszą i podstawową kwestią wspomnianą już wcześniej, jest eschatologiczny charakter Królestwa Bożego. Biskup Kartaginy wyraźnie odróżnił królestwo ziemskie od Niebieskiego. Ziemskie królowanie łączy się w myśli Cypriana z niewolą, podczas gdy królowanie z Chrystusem z wolnością⁵⁹. Królestwo Boże, które nastanie w eschatonie, będzie cechowało się wiecznością i nieśmiertelnością, w odróżnieniu od czasowości i śmiertelności w królestwie ziemskim⁶⁰. Co więcej, Cyprian wyraźnie wskazywał, że chylący się ku upadkowi ziemski świat nie jest w stanie zapewnić chrześcijaninowi szczęśliwej przyszłości i pomyślności. Jedynie eschatologiczne Królestwo Boże może wypełnić tęsknotę ludzkości:

⁵⁷ *De oratione Dominica* 13, POK 19, s. 233–234.

⁵⁸ *De opere et eleemosynis* 26, POK 19, s. 346.

⁵⁹ Zob. *De mortalitate* 18.

⁶⁰ Zob. *De opere et eleemosynis* 26.

Chociaż zawodzi winnica i oliwka oszukuje, a rozpalona rola wysycha, gdy z braku wilgoci obumierają rośliny. Cóż to obchodzi chrześcijan, co to obchodzi sługi Boga, których zaprasza raj, których oczekuje wszelka łaska i obfitość Królestwa Niebieskiego? Zawsze radują się w Panu, cieszą się i weselą w Bogu swoim, a zło i przeciwności świata mężnie znoszą w oczekiwaniu dóbr przyszłych i pomyślności. Albowiem my, którzy po ziemskim narodzeniu duchem jesteśmy ożywieni i odrodzeni, nie żyjemy już dla świata, lecz dla Boga, i obiecane dary Boże nie pierwszej otrzymamy, aż gdy do Boga przybędziemy⁶¹.

Królestwo ziemskie jest zatem tylko tymczasowym miejscem pobytu chrześcijan zdążających do eschatologicznego Królestwa Bożego, które ukaże się na końcu czasów: „[...] żyjemy tu tymczasem, jakby goście i podróźni. Wyczekujmy dnia, który każdego przeznaczy na jego mieszkanie, który nas, stąd wyrwanych i z siel świątowych uwolnionych przywraca rajowi i królestwu” – pisał Cyprian⁶².

Królestwo Niebieskie łączyło się w myśli Afrykańczyka jednoznacznie z paruzją Chrystusa. Po pesymistycznym ukazaniu końca świata, ciężkich prześladowań i przyjścia antychrysta, Biskup Kartaginy wlewał w serca chrześcijan nadzieję. Wraz z przyjściem antychrysta ma powrócić na ziemię Chrystus, który ostatecznie zwycięży diabła i pomści prześladowanych:

Przybywa antychryst, ale też za nim przybywa Chrystus. Wróg sroży się i wścieka, ale za nim natychmiast pojawia się Pan, aby pomścić nasze cierpienia i rany. Nieprzyjaciel złości się i grozi, lecz jest również ktoś, kto może uwolnić z jego rąk⁶³.

Przyjście i prześladowania antychrysta niosły więc ze sobą eschatologiczną nadzieję na zwycięstwo nad nim Chrystusa i jego ostateczne panowanie. Dlatego chrześcijanie połowy III w. z radością oczekiwali na paruzję. Cyprian w liście 61. ukazał obraz tej radości, odnosząc się do powrotu męczennika Korneliusza i towarzyszy, którzy po mękach żywi powrócili do wspólnoty. Radość, jaka wówczas opanowała współwyznawców, była dla Cypriana obrazem eschatologicznej – lecz bliskiej – radości wiernych:

Wierni mogą sobie nieco wyobrazić, na podstawie ich przybycia [powrót Korneliusza], jaka i jak wielka będzie radość, gdy Chrystus przybędzie! A Jego przyjście jest już bliskie i obraz tego przyjścia poniekąd został już w was uprzednio wyrażony⁶⁴.

Ów dzień sądu (*dies iudicii*) miał być, według Cypriana początkiem Królestwa Bożego⁶⁵. Cyprian ukazywał dzień sądu w sposób obrazowy porównując go do pogańskich igrzysk i zmagañ o stanowiska państwowe:

⁶¹ *Ad Demetrianum* 20, POK 19, s. 318.

⁶² *De mortalitate* 26, POK 19, s. 270–271.

⁶³ *Epistulae* 58,7, PSP I, s. 172.

⁶⁴ *Epistulae* 61,4, PSP I, s. 199.

⁶⁵ Zob. *Epistulae* 57,4; *De bono patientiae* 21; *Ad Demetrianum* 22.

Jakaż to zabawa, najdrożsi bracia, która się na oczach Boga odbywa! Jeżeli w publicznej zabawie pogan wielką i chwalebłą wydaje się rzeczą, że są na niej obecni prokonsulowie i imperatorowie, a przygotowania i wydatki urządzających większe są, by mogli podobać się przełożonym, o ileż nad to piękniejszą i większą jest chwała Boga i Chrystusa mieć jako widzów, o ileż tu i przygotowania gruntowniejszego i hojniejszych trzeba wydatków, gdzie na widowisko schodzą się moce aniołów, i schodzą się wszyscy aniołowie, gdzie urządzający nie o kwadrygę lub konsulat się ubiega, lecz otrzymuje żywot wieczny, gdzie nie chodzi o zjednanie czczych i przemijających względów tłumu, lecz o otrzymanie wiekuistej nagrody Królestwa Niebieskiego⁶⁶.

Dzień sądu będzie zatem, według Cypriana, dniem otrzymywania nagrody. W tych kategoriach przede wszystkim Biskup Kartaginy pojmował Królestwo Boże. W dzień sądu „Pan zacznie sądzić lud swój i zasługom oraz uczynom naszym przyobiecana dając nagrodę, płacić za rzeczy ziemskie niebieskimi, za doczesne wiekuistymi, za małe wielkimi”⁶⁷. Dla Cypriana Królestwo Boże to przede wszystkim nagroda: nagroda Królestwa Niebieskiego (*praemium regni coelestis*)⁶⁸, nagroda obietnicy (*praemium pollicitationis*)⁶⁹, wiekuista nagroda Królestwa Niebieskiego (*perpetuum praemium regni coelestis*)⁷⁰.

Biskup Kartaginy nadawał tej eschatologicznej rzeczywistości również inne określenia, które ją opisywały. Jak można zauważyć w zacytowanych fragmentach dzieł *De oratione Dominica* i *De opere et eleemosynis*, Cyprian wskazywał, że Królestwo już wcześniej zostało zapowiedziane i obiecane ludziom przez Boga, który będzie je „otwierać wiarą i prawdą swego przyrzeczenia”⁷¹. Będzie ono wypełnieniem Bożej zapowiedzi. Sąd Boży, a więc wydarzenie zapoczątkowujące królowanie Boga, będzie początkiem powrotu do raju, który został utracony w wyniku grzechu prarodziców⁷². W sposób szczególny to przywrócenie do raju, otwarcie drogi żywota i przeprowadzenie do Królestwa Niebieskiego dokonało się przez Jezusa Chrystusa i Jego mękę oraz śmierć. Pisał Cyprian:

Tej łaski Chrystus udziela, ten dar miłosierdzia swego daje, ujarzmiając śmierć zwycięskim znakiem krzyża, odkupując wierzącego ceną krwi swojej, jednając człowieka z Bogiem Ojcem, ożywiając śmiertelnego niebieskim odrodzeniem[...].

⁶⁶ *De opere et eleemosynis* 21, POK 19, s. 342.

⁶⁷ Tamże 26, POK 19, s. 346.

⁶⁸ *De bono patientiae* 8.

⁶⁹ *Da habitu virginum* 21.

⁷⁰ *De opere et eleemosynis* 21.

⁷¹ Tamże 26, POK 19, s. 346.

⁷² Zob. *De opere et eleemosynis* 26, *Ad Demetrianum* 26.

Z nim żyjemy zawsze, synami Bożymi przezeń uczynieni; z nim radować się będziemy zawsze, krwią jego odkupieni⁷³.

Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, jest zatem tym, który zaprasza do swego Królestwa⁷⁴. Królestwo to zostało założone już na początku świata i z pewnością dlatego Cyprian nazwał je „naszą ojczyzną” (*patria nostra*)⁷⁵. Królestwo Boże jest miejscem, w którym, jak w ojczyźnie, oczekują na chrześcijan ich najbliżsi oraz wspólnota świętych. W retorycznych zwrotach tak bowiem pisał o tym Biskup Kartaginy:

Któżby, znajdujący się w przykrym położeniu, nie spieszył się z powrotem do ojczyzny? Któżby, żeglując do swoich, nie pragnął gorąco pomyślnego wiatru, by drogich jak najprędzej mógł objąć w ramiona? My za ojczyznę naszą raj uważamy, za rodziców zaczęliśmy już mieć patriarchów; dlaczegoż nie śpieszymy, nie biegniemy, byśmy mogli widzieć ojczyznę naszą i rodziców naszych pozdrowić? Wielka tam liczba drogich nas oczekuje: rodziców, braci, dzieci, wielki i liczny tłum czeka na nas, o siebie już spokojny, a jeszcze o nasze zbawienie stroskany. Zjawić się przed nimi, paść im w objęcia, cóż za radość wzajemna i dla nich, i dla nas, jakaż tam rozkosz Królestwa Niebieskiego, bez obawy umierania, i jak wielka i nieskończona szczęśliwość żyć na wieki!⁷⁶

Przede wszystkim jednak będzie ono miejscem, w którym chrześcijanie przebywać będą z Bogiem, z Chrystusem⁷⁷. Będzie miejscem królowania wiernych z Chrystusem⁷⁸, bowiem „[...] z Nim żyjemy zawsze, synami Bożymi przezeń uczynieni; z Nim radować się będziemy zawsze, krwią Jego odkupieni”⁷⁹.

Tak pojmowane i przedstawiane Królestwo Boże powinno budzić jak najmiłsze i najszcześliwsze skojarzenia. Uznane jest ono właśnie w ten sposób w piśmiennictwie św. Cypriana, dla którego odzyskany raj, uzyskana nagroda, ojczyzna, do której się powraca, czyli Królestwo Boże, wiązały się z radością i wiecznym szczęściem.

Królestwo Boże, najmilsi bracia, – pisał Cyprian – już się w tej chwili zaczęło; nagroda żywota, radość wiekuiestego zbawienia, nieskończone wesele i posiadanie raj, niegdyś utraconego – to wszystko – wobec tego, że świat przemija, już wraca; już na miejsce rzeczy ziemskich przychodzą niebieskie, wielkie na miejsce małych, wieczne na miejsce znikomych. Jakież tu jest miejsce dla troski i niepokoju? Któż będzie się wśród tego lękał i smucił, jeżeli mu nie brak nadziei i wiary?⁸⁰

⁷³ *Ad Demetrianum* 26, POK 19, s. 322–323.

⁷⁴ Zob. *De zelo et livore* 15.

⁷⁵ *De mortalitate* 26, POK 19, s. 271.

⁷⁶ Tamże, s. 271.

⁷⁷ Zob. Tamże 26; *Ad Demetrianum* 20.

⁷⁸ Zob. *De mortalitate* 2; 18; *De oratione Dominica* 13.

⁷⁹ *Ad Demetrianum* 26, POK 19, s. 322–323.

⁸⁰ *De mortalitate* 2, POK 19, s. 256.

Przepelnione radością, przebywaniem ze świętymi i z Bogiem, Królestwo Boże będzie – według Cypriana – wspólnotą, w której królować będzie miłość, która „[...] na wieki wieków pozostanie z nami w Królestwie Niebieskim”⁸¹. Będzie wspólnotą ludzi złączonych miłością, którzy zanosić będą do Boga modlitwy i składać Mu dziękczynienie⁸².

Zdobywcy eschatologicznej nagrody Królestwa Bożego

Nagroda Królestwa Bożego, jak można to wywnioskować z przytoczonego fragmentu *De opere et eleemosynis*, przyznawana będzie „za rzeczy ziemskie” (*pro terrenis*)⁸³. Dlatego jako duszpasterz Cyprian wielokrotnie wskazywał, kto może otrzymać nagrodę Królestwa Bożego. Najogólniej podkreślał, że „[...] przykazania ewangeliczne [...], gdy skłonne do przyjmowania nauki na ziemi umysły pouczają, wiodą je do Królestwa Niebieskiego”⁸⁴. Do tej nagrody jedynie ci będą dopuszczeni, „[...] którzy w Jego [Chrystusa – M. W.] Kościele uczynki czynili”⁸⁵. Doprecyzowując listę uczynków, które zostaną wynagrodzone w Królestwie Bożym, Cyprian wskazywał przede wszystkim na dwie grupy, które w sposób szczególnie zasługiwały na osiągnięcie nagrody Królestwa Bożego. Byli to męczennicy i dziewice.

Śmierć traktował Cyprian jako drogę do życia⁸⁶. Była chwilowym momentem, przejściem do życia wiecznego:

[...] umieramy, przechodzimy przez śmierć do nieśmiertelności, i nie może nastąpić życie wieczne, o ile się stąd nie odejdzie. Nie jest to zejście, lecz przejście, a po skończeniu doczesnego biegu przekroczenie do wieczności⁸⁷.

Była zatem tak naprawdę dla człowieka ratunkiem.

Pan chciał, abyśmy się cieszyli i radowali z prześladowań, bo gdy prześladowania nadejdą, wówczas są rozdzielane korony wiary; wtedy są próbowani żołnierze Boga; wówczas dla męczenników jest otwarte niebo⁸⁸.

Przejście do Chrystusa, do Królestwa Niebieskiego nie było – według Biskupa – powodem do smutku i narzekań, ale raczej powodem do radości⁸⁹.

⁸¹ *De bono patientiae* 15, POK 19, s. 359–360.

⁸² Zob. *De oratione Dominica* 36.

⁸³ *De opere et eleemosynis* 26, POK 19, s. 346.

⁸⁴ *De oratione Dominica* 1, POK 19, s. 226.

⁸⁵ *De opere et eleemosynis* 9, POK 19, s. 334.

⁸⁶ Zob. M. Sieniatycki, *Św. Cyprian o śmierci i wobec śmierci*, AK 12(1926), s. 231–237; R. Andrzejewski, *Śmierć, tragedia czy wyzwolenie. Kartki z eschatologii Ojców Kościoła*, AK 95(1980), s. 91–95.

⁸⁷ *De mortalitate* 22, POK 19, s. 268.

⁸⁸ *Epistulae* 58,3, PSP I, s. 169.

⁸⁹ Zob. *De mortalitate* 22.

Cyprian wiedział, że śmierć wywołuje przerażenie⁹⁰, ale nadawał temu lękowi wyraz religijny. Bał się śmierci – według Cypriana – tylko ten, kto nie wierzył i kto nie poznał Chrystusa i Jego obietnic, a szczególnie obietnicy nagrody Królestwa Bożego. Dlatego retorycznie pytał:

Jakież tu miejsce dla troski i niepokoju? Któż będzie się wśród tego lękał i smucił, jeżeli mu nie brak nadziei i wiary? I sam odpowiadał na te pytania: Ten bowiem obawia się śmierci, kto nie chce iść do Chrystusa. Ten nie chce iść do Chrystusa, kto nie wierzy, że zaczyna królować z Chrystusem⁹¹.

W swoich pismach Biskup Kartaginy podkreślał wyjątkowość nagrody męczenników⁹². Okres prześladowań z pewnością znacząco wpływał na kształtowanie się teologii męczeństwa i nagrody, i dlatego Cyprian w *De opere et eleemosynis* pisał:

Jeżeli gotowych, jeżeli szybkich, jeżeli w tym wyścigu pracy biegnących zastanie nas dzień czy to zwyczajnej śmierci, czy prześladowania, nie zabraknie Pana, by nam za nasze zasługi dał nagrodę; zwyciężającym w pokoju białą da koronę za uczynki, zmarłym w prześladowaniu za mękę podwoi koronę purpurową⁹³.

Cyprian przyjmował zatem generalnie wieczną nagrodę za zasługi w czasie życia na ziemi. Jednak dokonywał rozróżnienia nagród dla ludzi umierających w sposób naturalny i tych, którzy umierają podczas prześladowań. Nagroda zatem byłaby ta sama, ale jej stopień i forma różne. Męczennicy cieszyliby się koroną purpurową stosownie do przelanej krwi, a także podwojeniem nagrody. W sposób równie wyraźny, i od tej pory w kościelnym piśmiennictwie na stałe obecny, Cyprian ukazał tę gradację nagród, interpretując nowotestamentalną przypowieść o siewcy i różnorodnym plonie (Mt 13,3–8). Poszczególne wysokości plonu Kartagińczyk przyznawał różnym grupom: owoc sześćdziesięciokrotny przypisywał stanowi dziewiczemu, jednak pierwsze miejsce i owoc stokrotny należał do męczenników:

Ciasna i wąska jest droga, która wiedzie do żywota, twarda i stroma ścieżka, prowadząca do chwały. Tą ścieżką życia zdążają męczennicy, idą dziewice, kroczą wszelacy sprawiedliwi. Szerokich i przestronnych dróg unikajcie: zabójcze są tam ponęty i śmiertelne rozkosze: tam schlebia diabeł, by oszukiwać, uśmiecha się, by szkodzić, zachęca, by zabijać. Pierwszy owoc setny jest męczenników, drugi sześćdziesiąty wasz jest [dzewic – M. W.]. Jak u męczenników nie ma myśli

⁹⁰ Zob. *Epistulae* 37,3. Por. P. Siniscalco, *La paura nella persecuzione*, PSV 33(1996), s. 227–236.

⁹¹ *De mortalitate* 2, POK 19, s. 256.

⁹² Zob. M. Sieniatycki, *Św. Cyprian o męczennikach i wyznawcach*, AK 12(1926), s. 154–165.

⁹³ *De opere et eleemosynis* 26, POK 19, s. 346–347.

o ciele i świecie ani małego, lekkiego i przeczulonego obcowania, tak i u was, których drugą jest nagroda łaski, niech będzie i męstwo gotowe do cierpienia⁹⁴.

Podobne poglądy zawarł w liście 76., będącym zachętą do wytrwania w nowym prześladowaniu z r. 257. Wspominał w nim, że w ogromnej liczbie wiernych doznających prześladowań w kopalniach i więzieniach, były także dziewice, którym dzięki poniesionemu męczeństwu „[...] do sześćdziesiątego owocu setny przybył i podwójna chwała do niebieskiej korony je wyniosła”⁹⁵.

Wspomnianej powyżej drugiej grupie, zasługującym na szczególną nagrodę w Królestwie Bożym dziewicom, św. Cyprian poświęcił wiele miejsca w swoim nauczaniu, i jak można zauważyć w przytoczonym fragmencie *De habitu virginum*, przyznawał im drugą wielkość nagrody – plon sześćdziesięciokrotny. Cyprian podkreślał wyraźnie ową szczególną nagrodę dziewic w Królestwie Bożym za poświęcenie się i oddanie Panu:

I nie jest próżne to zastrzeżenie ani czcza obawa, która doradza drogę do zbawienia, która strzeże pańskich i życiowych przykazań, by te, które się Chrystusowi poświęciły, a odstępując od cielesnego pożądania, tak ciałem, jak duchem Boga ślubę uczyniły, dokonywały dzieła swego, do wielkiej nagrody przeznaczonego, i nie starały się ani być zdobionymi, ani się podobać komukolwiek, jak tylko Panu swemu, od którego zapłaty dziewictwa oczekują⁹⁶.

Zachowując wstrzemięźliwość i uśmierzając pożądliwości ciała, dziewice mają „w niebie otrzymać nagrodę większej łaski”⁹⁷. Dziewictwo bowiem jest – według Cypriana – w sposób szczególny przeznaczone do Królestwa Bożego⁹⁸.

Jednak nie tylko te dwie uprzywilejowane grupy mogły osiągnąć nagrodę Królestwa Bożego. Św. Cyprian jako duszpasterz wskazywał, że wszyscy mogą dojść do eschatologicznej nagrody. Stawiał jednak przed ludźmi konkretne wymagania. Dlatego kolejną grupą, która miała otrzymać nagrodę Królestwa Bożego byli ci, którzy wspomagali innych ludzi. Jak stwierdzał Cyprian, przede wszystkim „miłosierni wzywani są do królestwa”⁹⁹. W okresie, gdy Kościół kartagiński prowadził szeroką akcję pomocy dla ludzi dotkniętych zarazą, Biskup Kartaginy zachęcał do podejmowania dzieł miłosierdzia i podkreślał nagrodę, która czeka za ich spełniania. Wskazywał,

⁹⁴ *De habitu virginum* 21, POK 19, s. 152–153. Zob. A. Quacquarelli, *Il triplice frutto della vita cristiana: 100, 60 e 30 (Matteo 13,8 nelle diverse interpretazioni)*, Roma 1953.

⁹⁵ *Epistulae* 76,6, PSP I, s. 301.

⁹⁶ *De habitu virginum* 4, POK 19, s. 139–140.

⁹⁷ Tamże 23, POK 19, s. 154.

⁹⁸ Zob. tamże 5.

⁹⁹ *De opere et eleemosynis* 8, POK 19, s. 333.

że zawsze w Piśmie Świętym ten „[...] był zachęcany do czynienia jałmużny, kto przysposabia się do nadziei Królestwa Niebieskiego”¹⁰⁰. Wzywał, aby uczynić Chrystusa uczestnikiem ziemskich posiadłości, by i On uczynił współdziedzicem Królestwa Niebieskiego tego, kto dzieli się z innymi, a tym samym z Chrystusem, swoimi dobrami¹⁰¹.

W pismach Cyprian wskazywał na tych, którzy osiągną Królestwo Boże, ale wymieniał też tych, którzy nie znajdują się w nim. Powtarzał powszechnie znane fragmenty Pisma Świętego, w których np. św. Paweł Apostoł wymieniał wykluczonych z Królestwa Bożego (np. 1 Kor 6,9–10; Ga 5,19–21)¹⁰². Biskup Kartaginy tworzył własną listę – odpowiednio do warunków duszpasterskich, w których przyszło mu działać – tych, którzy mogą być pozbawieni eschatologicznej nagrody. Ponieważ podstawowym zagadnieniem poruszonym przez Cypriana była jedność Kościoła i związana z tym czystość doktryny oraz przynależność do tej wspólnoty eklezjalnej, dlatego na pierwszym miejscu wśród pozbawionych nagrody Królestwa Bożego wymieniał heretyków i tych, którzy umarli poza Kościołem¹⁰³. W liście 43. z r. 251, napisanym w związku z szerzeniem się sekty Felicissimusa, Głosiciel jedności Kościoła ostrzegał wiernych:

W trosce o swe zbawienie bądźcie bardzo uważni przed tym oszustwem [schizma Felicissimusa – M. W.], które śmierć sprowadza. To jest inne prześladowanie i inna pokusa¹⁰⁴.

W poglądach zatem Cypriana sekty, herezje i przystąpienie do nich były innym rodzajem śmierci i prześladowania, które groziły wiecznym potępieniem, określanym przez Cypriana jako „śmierć druga” (*secunda mors*)¹⁰⁵. Ową śmiercią, po śmierci pierwszej, czyli zejściu z tego świata, zagrożeni byli ci, którzy nie wyznawali konsekwentnie wiary i nie znosili cierpień, nie przynależeli do krzyża i męki Chrystusa i nie trwali w jedności z Kościołem. Wobec takich ludzi, którzy nawet ponieśli męczeństwo, Cyprian zajął twarde i jasne stanowisko dotyczące ich przyszłości:

¹⁰⁰ Tamże 4, POK 19, s. 329.

¹⁰¹ Zob. tamże 13.

¹⁰² Zob. *De oratione Dominica* 12; 16.

¹⁰³ Zob. J. Ratzinger, *Salus extra Ecclesiam nulla est*, Znak 5(1965), s. 611–618; R. Andrzejewski, *Święty Cyprian z Kartaginy. Między karnością a łagodnością w oparciu o zasadę jedności Kościoła*, AK 92(1979), s. 372–379; S. Nagy, *Kościół a sprawa zbawienia*, Znak 5(1994), s. 42–46; A. Nowicki, *Kościół Jezusa Chrystusa miejscem zbawienia – wokół zasady „extra Ecclesiam nulla salus”*, WrPT 4(1996), s. 59–69.

¹⁰⁴ *Epistulae* 43, 3, PSP I, s. 120.

¹⁰⁵ Zob. *De mortalitate* 14; *De opere et elemosynis* 6. O herezji w rozumieniu Cypriana zob. W. Myszor, *Zagadnienie herezji w Listach św. Cypriana*, STV 9(1971), s. 147–190.

Tacy [heretycy – M. W.], gdyby nawet zabici zostali za wyznanie imienia, plamy tej nawet krwią nie zmażą. Nawet męczeństwo nie oczyszcza z niedopuszczalnej i ciężkiej winy za niezgodę. Nie może być męczennikiem, kto nie jest w Kościele. Nie może dojść do królestwa, kto opuszcza tego, który ma królować. Chrystus dał nam pokój, kazał żyć w zgodzie i jedności, przykazał związki przywiązania i miłości nietknięte i nienaruszone zachowywać. Nie może uważać się za męczennika, kto nie dochował braterskiej miłości¹⁰⁶.

W tym samym dziele – *De unitate Ecclesiae* – Cyprian wielokrotnie pozbawiał wiecznej nagrody w Królestwie Bożym ludzi, którzy odeszli od Kościoła¹⁰⁷. Wskazując zaś na Kościół jako na Oblubienicę Chrystusa pisał:

Nie może popełnić cudzołóstwa Oblubienica Chrystusa, nienaruszona zostaje i wstydliva. Jeden dom zna, jednego mieszkania świętości w czystej strzeże skromności. Ona zachowuje nas dla Boga, ona do królestwa przeznaczają synów, których zrodziła. Ktokolwiek, oddzielony od Kościoła, łączy się z cudzołożnicą, odłącza się od obietnic Kościoła. I nie dojdzie do nagrody Chrystusa, kto porzuca Kościół Chrystusa¹⁰⁸.

Jedynie więc w Kościele możliwe jest osiągnięcie nagrody Królestwa Bożego.

Według św. Cypriana, z Królestwa Bożego wykluczeni są także ci, którzy nie kroczą drogą prawa i sprawiedliwości¹⁰⁹. Doprecyzowując tę wypowiedź w kontekście jedności Kościoła, Biskup Kartaginy podkreślał ważną rolę zgody i miłości, które pielęgnowane na ziemi mają wpływ na otrzymanie miejsca w przyszłym Królestwie Bożym. Ukazując negatywne skutki braku zgody, prawości i sprawiedliwości, podkreślał, że „[...] niezgoda do Królestwa Bożego nie dochodzi”¹¹⁰. Pogłębiając tę myśl stwierdzał, że „[...] niezgodny i kłótnik, i niemający pokoju z braćmi [...] mężobójca nie dochodzi do Królestwa Bożego ani z Bogiem nie żyje”¹¹¹. Wskazane występki sprzeciwiają się braterskiej miłości, która – pisał św. Cyprian – „[...] nigdy nie ginie. Zawsze będzie ona w Królestwie, w jedności zespolonego braterstwa trwać będzie na wieki, Niezgoda nie może dojść do Królestwa Niebieskiego, do nagrody Chrystusa”¹¹².

Zaś w dziele *De zelo et livore*, potępiając zazdrość, która prowadzi do podziałów, a nawet do zbrodni, Cyprian zachęcał: „Pomyśl o Królestwie

¹⁰⁶ *De unitate Ecclesiae* 14, POK 19, s. 182–183; zob. E. L. Hummel, *The Concept of Martyrdom according to St. Cyprian of Carthage* (Catholic University of America Studies in Christian Antiquity IX), Washington 1946, s. 119–122.

¹⁰⁷ Zob. *De unitate Ecclesiae* 6; 19.

¹⁰⁸ *De unitate Ecclesiae* 6, POK 19, s. 175–176; zob. tamże 19.

¹⁰⁹ Zob. tamże 15.

¹¹⁰ *De oratione Dominica* 30, POK 19, s. 246.

¹¹¹ Tamże 24, POK 19, s. 242–243.

¹¹² *De unitate Ecclesiae* 14, POK 19, s. 183.

Niebieskim, do którego dopuszcza Pan tylko zgodnych i jednomyślnych”¹¹³. W tym samym dziele zawarł jakby streszczenie powyższych kryteriów udziału w Królestwie Bożym:

Pomyśl, że znajdujemy się na oczach Boga, że On widzi i osądza bieg życia naszego, że dopiero wtedy możemy dojść do Jego oglądania, jeżeli teraz patrzącego uradujemy uczynkami naszymi, jeżeli okażemy się godnymi Jego łaski i przebaczenia, jeżeli mając się podobać na wieki w Królestwie Niebieskim, podobamy się przedtem na tym świecie¹¹⁴.

Biskup Kartaginy wskazywał jednak także środek do osiągnięcia Królestwa Bożego przez tych, którzy odłączyli się od Kościoła lub też nie wypełniali w swoim życiu powyższych wskazań – pokuty:

A po tym jeszcze morderców swych, o ile by się doń nawrócili, przyjmuje i w zbawiennej cierpliwości skłonny do ratowania, nikomu Kościoła swego nie zamyka. Owych przeciwników, owych bluźnierców, owych imienia swego stałych nieprzyjaciół, jeżeli pokutują za występki, jeżeli uznają popełnioną zbrodnię, dopuszcza nie tylko do darowania zbrodni, lecz i do nagrody Królestwa Niebieskiego¹¹⁵.

Kto zatem popełnił grzech, ma szansę przez pokutę otrzymać eschatologiczną nagrodę. Temat pokuty i powrotu do wspólnoty z Bogiem był zresztą jednym z kluczowych tematów nauczania bpa Cypriana, co możemy np. dostrzec w kwestii tzw. *lapsi*, która wymagała rozwiązania za czasu jego pontyfikatu.

Św. Cyprian jako duszpasterz, przede wszystkim zwracał uwagę na postawy i postęp duchowy swoich wiernych. Jego pisma są, jak wielokrotnie stwierdzono, pełne duszpasterskich odniesień i oddziaływań. Podejmując tematykę Królestwa Bożego, bp Cyprian również przekazywał duszpasterskie zalecenia. Zwracał uwagę, że chrześcijanie żyjący wciąż w świecie i oczekujący na przyjście Królestwa Bożego, mają szczególne zadanie do spełnienia: mają przygotowywać do otrzymania nagrody Królestwa tych, którzy albo nie poznali wiary, albo odeszli od Kościoła. Dlatego w *Liście 73* pisał:

[...] będąc strażnikami wiary i prawdy, tych, którzy przychodzą do wiary i prawdy i pokutując proszą o darowanie im grzechów, nie możemy oszukiwać i zwodzić, lecz przez nas poprawionych i zmienionych powinniśmy przez niebieskie nauki przygotowywać do Królestwa Niebios¹¹⁶.

Sposobem głoszenia prawdy o eschatologicznym Królestwie Bożym może być – według Cypriana – radość i optymizm z nim związane, które powinny

¹¹³ *De zelo et livore* 18, POK 19, s. 381.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ *De bono patientiae* 8, POK 19, s. 355.

¹¹⁶ *Epistulae* 73,22, PSP I, s. 271.

cechować chrześcijan, również w godzinie przejścia do Bożego Królestwa. Dlatego zachęcał swoich wiernych:

Udający się do stolicy Chrystusa, do światłości Królestwa Niebieskiego, nie powinien smuć się i narzekać, lecz raczej według przyrzeczenia Pana, według wiary prawdy cieszyć się z tej podróży i przeniesienia¹¹⁷.

Innym zadaniem chrześcijan wobec zbliżającego się Królestwa Bożego, jest według św. Cypriana modlitwa, do czego przede wszystkim zachęcał w *De oratione Dominica*. Woła Boga bowiem jest, aby chrześcijanie modlili się codziennie o przyjście Królestwa Bożego, które urzeczywistniane jest po ich śmierci. Tymczasem ludzie działali wbrew woli Boga, co stwierdzał św. Cyprian:

[...] gdy się modlimy, by się działa wola Boga, to kiedy Bóg powołuje nas i zabiera z tego świata, nie ulegamy natychmiast jego rozkazowi! Opieramy się i wzbraniamy, i zwyczajem upartych sług prowadzeni jesteśmy przed oblicze Pana ze smutkiem i przygnębieniem, odchodząc stąd pod przymusem, a nie z dobrej woli; i chcemy w darach niebieskich mieć zaszczyt od Tego, do którego niechętnie przychodzimy.¹¹⁸

I ponownie pytał retorycznie:

Po cóż więc modlimy się i prosimy, by przyszło Królestwo Niebieskie, jeżeli bawi nas niewola ziemską? Po cóż w często powtarzanych prośbach błagamy i żądamy, by prędzej nadszedł dzień Królestwa, jeżeli większym pragnieniem i silniejszym życzeniem jest tu służyć diabłu, niż królować z Chrystusem?¹¹⁹

Cyprian zdawał się wskazywać na pewną konsekwencję i powiązanie życia doczesnego z eschatologią. Skoro chrześcijanie modlili się o przyjście Królestwa, powinni robić wszystko, aby przyszło i aby je osiągnąć.

Śledząc całe nauczanie bpa Cypriana o Królestwie Bożym można stwierdzić, że ma ono przede wszystkim wymiar duszpasterski. Wyraźnie zachęca nie tylko do modlitwy o nadejście Królestwa Bożego i do jego głoszenia, ale zachęca do podejmowania męczeństwa, życia dziewiczego, służby bliźnim. A wszystko to ze względu na nagrodę Królestwa Bożego, które wierni osiągną po śmierci, u eschatologicznego końca.

Zakończenie

Idea Królestwa Bożego – jako najważniejsza idea w nauczaniu Jezusa Chrystusa – jest nieustannie obecna w refleksji teologicznej Kościoła.

¹¹⁷ *De mortalitate* 22, POK 19, s. 269.

¹¹⁸ *De mortalitate* 18, POK 19, s. 266.

¹¹⁹ Tamże.

W ciągu wieków termin „Królestwo Boże” rozumiany był w różny sposób. Przedstawienie w artykule poglądów przede wszystkim biskupa Kartaginy św. Cypriana i skonfrontowanie ich z poglądami jego mistrza – Tertuliana, pozwala prześledzić linię rozwoju tej idei w tradycji Kościoła Zachodniego i zrozumieć współczesną myśl teologiczną. Godny podkreślenia jest fakt, że bp Cyprian nie uległ popularnym wówczas millenarystycznym ideom Królestwa Bożego, propagowanym także przez jego mistrza Tertuliana, ale poszedł własną drogą, która przede wszystkim była drogą oddziaływania duszpasterskiego i została przyjęta w późniejszym czasie jako ortodoksyjny punkt widzenia Kościoła.

The Kingdom of God in the Thought of the 3rd Century Christian African Writers Based on Tertullian and St. Cyprian

Summary

The Presented paper is focused on the understanding of the eschatological Kingdom of God in Tertullian and Cyprian's writings. For Tertullian the Kingdom of God was first of all a visible reign of Christ on earth between his second coming and the Last Judgement and it was an introduction of the eternal Kingdom of God in heaven. On the contrary, for Cyprian, who called Tertullian his "master", the Kingdom of God had meaning of the eschatological perfect reign of God after the Last Judgement. In this article both ideas are presented with a deeper analysis of Cyprian's thought which became an orthodox point of view in the Western Church. In the first part Tertullian's view is shown, the second dedicated to Cyprian's view, is divided into three sections: background of the eschatological ideas of Cyprian, an idea of the Kingdom of God as an eschatological reward and the winners of that reward. Such grasp of the problem helps to understand the development of the eschatological doctrine of the Kingdom of God in the first centuries of Christianity.

Spis treści

Od Redakcji	5
Biblijne orędzie o Królestwie Bożym. Zarys problematyki	7

SCRIPTURAE

KS. JANUSZ LEMAŃSKI, Królestwo Boże w Starym Testamencie	13
Il regno di Dio nell'Antico Testamento	31
STANISŁAW WYPYCH CM, Wódz wojska Pana (Joz 5,13–15) – początki królowania Jahwe w Ziemi Obiecanej	33
Il capo dell'esercito del Signore (Gs 5,13–15) – gli inizi della regalità di Jahwe nella terra promessa	52
KS. RYSZARD RUMIANEK, Proklamacja Królestwa Bożego według Księgi Izajasza 25,6–8	53
Proclamation of Kingdom of God According to the Book of Isaiah 25,6–8	59
KS. MAREK PARCHEM, Władza Boga a imperia ziemskich królów. Pojęcie Królestwa Bożego w Księdze Daniela	61
The Reign of God and the Empires of Earthly Kings: The Idea of the Kingdom of God in the Book of Daniel	91
ANNA KUŚMIREK, „Bóg wszelkiej potęgi i mocy, obrońca ludu izraelskiego” – królowanie Pana w Księdze Judyty	93
„The God of All Power and Might, Who Protects the People of Israel” – Reigning Lord in the Book of Judith	106
KS. TADEUSZ BRZEGOWY, Królestwo Boże w Psalmach	107
Le royaume de Dieu dans les Psaumes	129

FRANCISZEK MICKIEWICZ SAC, Orędzie Jana Chrzciciela o Królestwie Bożym (Mt 3,2,7–12; Łk 3,7–9.6–18) i jego wypełnienie w działalności Jezusa	131
Ammonimento di Giovanni Battista sul regno di Dio (Mt 3,2,7–12; Lc 3,7–9.6–18) e la sua realizzazione nell’attività di Gesù	149
KS. ZDZISŁAW ŻYWICA, Tajemnice Królestwa Niebieskiego w przypowieściach Jezusa według Ewangelii Mateusza 13	151
The Mysteries of the Heavenly Kingdom in Jesus’ Parables in the Gospel According to Matthew 13	168
KS. ROMAN BARTNICKI, Przyszłość Królestwa Bożego w wypowiedziach Jezusa	171
The Future of the Kingdom of God in Jesus’ Statements	188
KS. ANTONI PACIOREK, Darmowość Królestwa Bożego w logiach Jezusa	191
The Free Nature of the Kingdom of God in the Logia of Jesus	213
KS. JAN FLIS, Królestwo Boże w świetle egzorcyzmów Jezusa	215
Das Reich Gottes im Lichte der Dämonenaustreibungen Jesu	245
KS. MARIUSZ ROSIK, Rysy eschatologicznego Królestwa Bożego w Pawłowej nauce o zmartwychwstaniu (1 Kor 15,1–58)	247
Le caratteristiche escatologiche del regno di Dio nell’insegnamento di Paolo sulla risurrezione (1 Cor 15,1–58)	264
KS. MAREK KARCEWSKI, Jezus Chrystus jako „Król królów i Pan panów” (Ap 17,14b; 19,16) na tle teologii Apokalipsy	265
Gesù Cristo come il Re dei re e il Signore dei signori (Ap 17,14b; 19,16) sullo sfondo teologico dell’Apocalisse	281
KS. KRZYSZTOF BARDSKI, Stworzenie kobiety (Rdz 2,18–25) jako wczesnochrześcijańska alegoria narodzin Kościoła	283
The Creation of Eve (Gen 2:18–25) as an Ancient Christian Allegory of the Birth of the Church	290
WALDEMAR RAKOCY CM, Chrześcijanin mieszkańcem ziemi i obywatelem nieba	291
The Christian as an Earth Inhabitant and Heaven Citizen	302

LUMEN

KS. KRZYSZTOF GÓZDŹ, Królestwo Boże i Królestwo Chrystusa	303
Reich Gottes und Reich Christi	316
KS. KRZYSZTOF GUZOWSKI, Królestwo Boże a królowanie Chrystusa na ziemi	317
The Kingdom of God and Christ’s Ruling on Earth	329

KS. MARIAN RUSECKI, Królestwo Boże w funkcji eklezjotwórczej w świetle <i>Lumen Gentium</i>	331
The Kingdom of God in the Function of Building of the Church in the Light of <i>Lumen Gentium</i>	350
KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI, Przepowiadanie Jezusa o Królestwie Bożym a natura i miejsce Kościoła w historii	351
La predicazione di Gesù Cristo sul regno di Dio e la natura e la missione della Chiesa nella storia	369
ANDRZEJ DERDZIUK OFMCAP, Problematyka Królestwa Bożego w teologii moralnej	371
The Issues of the Kingdom of God in Moral Theology	389
KS. MARCIN WYSOCKI, Królestwo Boże w myśli pisarzy afrykańskich III w. na przykładzie Tertuliana i św. Cypriana	391
The Kingdom of God in the Thought of the 3 rd Century Christian African Writers Based on Tertullian and St. Cyprian	413
KS. JAROSŁAW M. POPLAWSKI, Biblijne orędzie o Królestwie Bożym w du- chowości polskich zmartwychwstańców	415
Messaggio biblico del regno di Dio nella spiritualità dei resurrezionisti polacchi	425
KS. MARIAN ZAJĄC, Idea Królestwa Bożego w nauczaniu katechetycznym	427
The Concept of the Kingdom of God in Teaching Catechesis	438
KS. TEOFIL SIUDY, Wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego (KK 59). Maryja Królowa w Królestwie Bożym	439
Esaltata dal Signore quale Regina dell'universo (LG 59). Maria Regina nel Regno di Dio	447
KS. JAN WALKUSZ, Idea Chrystusa Króla i Jego Królestwa w dziejach Kościoła. Zarys problematyki	449
Idea of Christ the King and His Kingdom in the History of the Church	471
KS. MARIAN NOWAK, Pedagogiczna lektura idei Królestwa Bożego i jej znaczenie dla nauczania i wychowania	473
Pedagogical Interpretation of the Idea of the Kingdom of God	488
GRZEGORZ KUBSKI, Duch Święty – „Król Wiekuisty”. O pewnej egzegetycz- nej osobliwości w traktacie <i>Ojciec nasz</i> Augusta Cieszkowskiego	489
The Holy Spirit – “The Everlasting King”. About a Certain Exegetical Peculiarity in the “Our Father” Treaty by August Cieszkowski	508
ANASTAZJA SEUL, Królestwo Boże w Kazaniu na Górze według Romana Brandstaettera	509
The Kingdom of God in the Sermon on the Mount According to Roman Brandstaetter	531

KAROL KLAUZA, Arcykapłan Królestwa. Hermeneje ikon tradycji bizantyjskiej	533
Il Sommo Sacerdote del regno. Ermeneia delle icone nella tradizione bizantina	542
ANETA KRAMISZEWSKA, Idea <i>Rex regum Dominus dominantium</i> jako czynnik kształtujący ikonografię Jezusa w sztuce chrześcijańskiego Zachodu	545
The Idea of <i>Rex Regum Dominus Dominantium</i> as the Factor Shaping Iconography of Jesus in Christian Art in the West	560

PRZEKŁADY

Eposy ugaryckie o Kerecie i Akhacie (KS. ANTONI TRONINA)	563
Ugaritic Epics about Keret and Aqhat	621
Benedykta Hessego komentarz do preskryptu Ewangelii św. Mateusza (1,1) (KS. ANTONI PACIOREK)	623
Benedykt Hesse's Commentary to the Prescript of the Gospel of St. Matthew (Mt 1,1)	645
Historia przekładów Biblii na język kaszubski. Zarys (ADAM RYSZARD SIKORA OFM)	647
The History of Bible Translation into Kashubian	667

RECENZJE I OMÓWIENIA

William M. Schniedewind, Joel H. Hunt, <i>A Primer on Ugaritic. Language, Culture and Literature</i> (KS. ANTONI TRONINA)	669
Leo G. Perdue, <i>Wisdom Literature. A Theological History</i> (KS. ANTONI TRONINA)	670
Ks. Krzysztof Bardski, <i>Słowo oczyma Gotębicy. Metodologia symboliczno-alegorycznej interpretacji Biblii oraz jej teologiczne i duszpasterskie zastosowanie</i> (KS. ANTONI PACIOREK)	672
Ks. Marek Parchem, <i>Księga Daniela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz</i> (KS. ANTONI TRONINA)	675
Krzysztof Mielcarek, <i>IEΠΟΥΣΑΛΗΜ – ΗΙΕΡΟΣΟΛΥΜΑ. Starotestamentowe i hellenistyczne korzenie Łukasowego obrazu świętego miasta w świetle onomastyki greckiej</i> (KS. ANTONI TRONINA)	677
<i>Starożytna Palestyna – między Wschodem a Zachodem</i> (KS. ANTONI TRONINA)	678
Łukasz Toboła, <i>Cykl Baala z Ugarit</i> (KS. ANTONI TRONINA)	679
Ks. Marek Parchem, <i>Ostateczne zwycięstwo Boga w walce między dobrem a złem w świetle pism z Qumran</i> (KS. BOGDAN PONIŻY)	681
Ks. Mariusz Szmajdziński, „Ogień pożerający” (אֵשׁ + אֲכָל) w Zbiorze Dwunastu Proroków (KS. ARTUR DYJAK)	685

Ks. Piotr Ostański, <i>Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne</i> (Ks. ROMAN PINDEL)	687
Ks. Wojciech Pikor, <i>Soteriologiczna metafora wody w Księdze Izajasza</i> (Ks. ANTONI TRONINA)	689
„Tobie mówię, wstań!” <i>Cuda Jezusa w Ewangeliach z komentarzem teologiczno-biblijnym i ikonograficznym</i> (Ks. MARIAN RUSECKI, Ks. RYSZARD KNAPIŃSKI)	691

SPRAWOZDANIA

Sześćdziesiąt lat Associazione Biblica Italiana (ABI) – 1948–2008 (GABRIEL WITASZEK CSsR)	695
Studium Biblicum Franciscanum: 34° Corso di Aggiornamento Biblico-Teologico (WOJCIECH MACIEJ STABRYŁA OSB)	698
Słowo Boże w życiu i misji Kościoła. III Jesienne Międzynarodowe Dni Biblijne (Instytut Nauk Biblijnych KUL) (Ks. ANTONI PACIOREK)	705
II Konferencja „Interpretacja Pisma Świętego”. Pieśń nad pieśniami – orędzie, interpretacja i recepcja (ANNA KUŚMIREK)	714
I Sympozjum Geografii i Kartografii Biblijnej (ANNA KUŚMIREK)	716
Duszpasterstwo biblijne w Archidiecezji Wrocławskiej. Stan na rok duszpasterski 2007–2008 (Ks. MARIUSZ ROSIK)	719
Edycje Verba Sacra w Poznaniu i Wejherowie (ADAM RYSZARD SIKORA OFM)	727
Konferencja naukowa na Wydziale Teologicznym UŚ poświęcona życiu i nauczaniu świętego Pawła z okazji dwutysięcznej rocznicy urodzin (Ks. JÓZEF KOZYRA)	728
In memoriam	
Śp. Ks. Julian Warzecha SAC – pallotyn, bibliista, profesor (Ks. FRANCISZEK MICKIEWICZ SAC)	733
Noty o autorach	739